



CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



NIE OGRZEJESZ JUŻ DOMU GAZEM I WĘGLEM

WŁAŚCICIELE DOMÓW W POLSCE STANĄ PRZED KOLEJNĄ REWOLUCJĄ GRZEWczą. UNIA EUROPEJSKA PODJĘŁA DECYZJĘ O CAŁKOWITYM WYCOFANIU PIECÓW GAZOWYCH I OGRZEWANIA PALIWAMI KOPALNYMI – PIERWSZE ZMIANY WEJDĄ W ŻYCIE JUŻ W TYM ROKU. S. 3

SETNE URODZINY PANA ALOJZEGO

MŁAWA || S. 5

JAK NA EMERYTURĘ, TO W LIPCU

FINANSE || S. 7

SOMSIADY WYGRYWAJĄ LIGĘ. GŁOWACKI MVP

SPORT || S. 13



PROMOCJA



KRASNAL info
SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE
Gramy poniżej pasa!

WSŁUCHUJEMY SIĘ
W TO, O CZYM NIKT
NIE MÓWI GŁOŚNO!



Polska - Litwa 1:0 (0:0)
Bramka:
Robert Lewandowski (81)

Polska vs Litwa. Bida z nędzą. Bo coś innego mogłoby tłumaczyć fakt, że drużyna z 35. miejsca rankingu męczyła się jak kot w worku z reprezentacją, której największym sukcesem jest to, że w ogóle istnieje? Litwa, miejsce 142. – numer jak z horroru, gdzie ofiarą jest widz. Ale niektórzy „eksperci”, jak „znany litewski dziennikarz” Paulius Jakelis (kto? dokładnie!), przekonywali przed meczem, że „poziom” Litwinów jest wyższy, niż wygląda to na papierze. Może chodziło o poziom absurdu? Bo ten mecz go przebił. Przecież to drużyna rodem z polskiej I Ligi i to jeszcze taka, która kandyduje do spadku.

Nihil novi

Polscy piłkarze, jak zwykle, postawili na tradycję: „Podaj do tyłu, a Bóg się ulituje”. Grali tak, jakby każdy kontakt z piłką był karany przez FIFA. Wyszli na murawę z taktyką rodem z instrukcji obsługi

POLSKA VS LITWA. NAWET SUKCES MUSI NAS BOLEĆ

GDYBY TEN MECZ BYŁ WINEM, NAZYWAŁBY SIĘ „CHÂTEAU DE LA DESPERACIÓN” – ROCZNIK 2025, NUTY ZGNIŁYCH JABŁEK, AROMAT POTU STRACHU I POSMAK KOTLETA MIELONEGO, POMIELONEGO RAZEM Z BUDĄ. LITWA, 142. W RANKINGU FIFA, CZYLI MNIEJ WIĘCEJ TAM, GDZIE KOŃCZĄ SIĘ MARZENIA, A ZACZYNA ZBIOROWA TRAUMA.

mikrofalówki: „Nacisnąć losowy przycisk i modlić się, by nie wybuchło”. Lewandowski, nasz jedyny egzemplarz „Homo Sapiens Futbolensis”, pozbawiony jakościowego wsparcia biegał między Litwinami jak gość, który szuka toalety na dworcu w Delhi. Jego boiskowi koledzy grali tak, jakby mentalnie zostali w okresie roztrenowania. Kadra Probiez koordynowała ruchy i podania z dokładnością pijanego GPS-a.

Fircyk polski

Selekcjoner Probiez – nasz lokalny Guardiola, tyle że zamiast taktyki ma gustowny garniturek. Gdy byliśmy w okolicach pierwszego kwadransu drugiej połowy postanowił... rozgrzewać pięciu zawodników naraz. „Patrzcie, Litwo! Zaraz ich wszystkich wrzucę!” – do tego po naszych nieudanych zagraniach stresował się jak kapelmistrz orkiestry złożonej z toną-



cych. A może po prostu chciał, by kibice skupili się na jego stylizacji, a nie na tym, że na boisku dzieje się coś, co przypomina mecz przedszkolaków? Ewidentnie brakowało mu „starych Słowaków”.

Pierwszy pozytywny strzał Matty Casha – obrońcy, który udowodnił, że w tej kadrze nawet defensorzy muszą grać za napastników. A potem? Rzuty różne. Nasze specjalne „strategie”: wrzucić piłkę w tłum, niech skacze kto chce. Efekt? Kibice w domu skakali... po tabletki na nerwy.

Bolesna wygrana

W 72. minucie Litwa mogła prowadzić. Sko-

rpuski, nasz bramkarz-zbawca, znów udowodnił, że Polska to kraj „bramkarzy i poetów”. W 81. minucie, Lewandowski – nasz jedyny człowiek, który wie, gdzie jest bramka – trafił po rykoszecie. Klasyka: gol jak z łaski losu. Po czym zaczął utykać. Bo nawet sukces musi nas boleć.

Wygrany przez Polskę mecz nie oddaje boiskowej nędzy w naszym wykonaniu. Paradoksalnie to zwycięstwo może być prognozą fatalnych eliminacji do Mistrzostw Świata. Bo jeśli tak gramy z Litwą, to co będzie, gdy przyjdzie zmierzyć się z drużynami, które nie mylą piłki z ziem-

niakiem? Te eliminacje mogą być dla nas zawodami w unikaniu kompromitacji.

Przy okazji – należy podziwiać kunszt komentatorski Borka. Był dla orłów bardzo litościwy. Zamiast krytykować naszych piłkarzy, skupił się na chwalebnym umiejętności blokowania ciałem litewskich piłkarzy.

Szałeństwo & rozpacz

Gdyby ten mecz był filmem, dostałby Złotą Malinę i to mocno podgnał. Gdyby był kolacją – zastrzyby ciężko całą rodzinę, a nawet sąsiadów rykoszetem przypawił o niestrawność. A ponieważ był spotkaniem eliminacyjnym do MŚ... Probiez, nasz selekcjoner-modniś, już planuje nową kolekcję na następny mecz: „Garnitur z włókien szaleństwa, kamizelka tkana z prawdziwej rozpacz”.

A kibice? Ci, którzy przeżyli, zastanawiają się, czy nie lepiej byłoby oglądać walkę krasnali ogrodowych na żywo. Przynajmniej tam nikt nie udaje, że to sport wysokiej próby.

Maciej Chrościelewski

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne – 991
Pogotowie gazowe – 992
Pogotowie wodociągowe – 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze – 23 654 35 06
Informacja PKP – 23 674-53-33,
<https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS – 23 654 35 56
Postój TAXI – 23 654 35 76

Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82,
e-mail: info@mlawa.pl,
sekretariat@mlawa.pl

Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,

e-mail:
starostwo@powiatmlawski.pl
Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl

Urząd Skarbowy
Mława, ul. G.Narutowicza
19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail:
us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń
Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7,
tel. 23 654 39 18, e-mail:
waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail:
pr.mlawa@plock.po.gov.pl

Komenda Powiatowa Policji
Mława, ul. H. Sienkiewicza 1,
tel. 23 654 43 43, e-mail: prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl
Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego
15, tel. 23 654 33 85, e-mail:
mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail:
strazmiejaska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji
i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska,
Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A
Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki
Zdrowotnej – Szpital
Mława, ul. A. Dobrowskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail:
sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień i Współuzależnienia
w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9, tel.: 23 655 28 64

Zespół Interdyscyplinarny ds.
Przeciwdziałania Przemocy
w Rodzinie przy Miejskim
Ośrodku Pomocy Społecznej
w Mławie, ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika
Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800
676 676 dział bezpłatna
Infolinia Rzecznika Praw
Obywatelskich, czynna:
poniedziałek: godz. 10:00 – 18:00
wtorek – piątek: godz. 8:00- 16:00
Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób
w depresji:

Antydepresyjny Telefon
Forum Przeciw Depresji, tel.
22 594 91 00 (w każdą środę
i czwartek od 17.00 do 19.00).
ITAKA – antydepresyjny telefon
zaufania tel. 22 484 88 01
(w poniedziałki i czwartki od
17.00 do 20.00).
Ośrodek Interwencji Kryzysowej
– pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub
Ośrodek Interwencji Kryzysowej,
tel. 22 837 55 59 (poniedziałek
– piątek od 8:00 do 20:00).
Telefon Zaufania dla Osób
Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od
poniedziałku do piątku od
godz. 14.00-22.00).
Młodzieżowy Telefon Zaufania,
tel. 192 88 lub Bezpłatny
telefon zaufania dla dzieci
i młodzieży, tel. 116 111, co-
dziennie od 12:00 do 02:00.

**NOWY KURIER
mławski**
e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl
www.kuriermlawski.pl

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b
10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera
zarzadz@gazetaolsztynska.pl

Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7b
tel. 502 499 539



NIE OGRZEJESZ JUŻ DOMU GAZEM I WĘGLEM

Właściciele domów w Polsce staną przed kolejną rewolucją grzewczą. Unia Europejska podjęła decyzję o całkowitym wycofaniu pieców gazowych i ogrzewania paliwami kopalnymi – pierwsze zmiany wejdą w życie już w tym roku. Ci, którzy niedawno zainwestowali w nowoczesne kotły, mogą czuć

się zaskoczeni. Unia Europejska wprowadza nowe regulacje dotyczące systemów grzewczych, które w najbliższych latach znacząco wpłyną na właścicieli domów. Już od 2025 roku zakończy się wsparcie finansowe na zakup pieców gazowych, a w kolejnych latach nastąpi ich stopniowe wycofywanie.

WEŹ UDZIAŁ W WARSZTATACH WIELKANOCNYCH

Miejski Dom Kultury w Mławie zaprasza na wyjątkowe bezpłatne wielkanocne warsztaty rodzinne. Wydarzenie odbędzie się w niedzielę 6 kwietnia 2025 r. o godz. 12.30 w MDK w Mławie. W programie przewidziano: wspólne malowanie styropianowego wielkiego jajka,

tworzenie pisanek i palm wielkanocnych oraz radosne wielkanocne zabawy dla dzieci i dorosłych. Warsztaty poprowadzą Małgorzata Zakrzewska i Monika Splewińska. Zapisy do 28 marca 2025 r. w recepcji MDK-u. Nie przegapcie tej wyjątkowej okazji!



Chodzi o kompletny zakaz ogrzewania domów gazem i węglem.

Decyzja UE oznacza, że:
* Od 2025 roku nie będzie dotacji na zakup pieców gazowych (wyjątkiem będą systemy hybrydowe).
* Od 2030 roku w nowych budynkach nie będzie

można instalować systemów grzewczych na paliwa kopalne.

* Do 2040 roku wszystkie piece gazowe będą musiały zostać wymienione na ekologiczne alternatywy.

Dodatkowo, od 2027 roku Unia Europejska wprowadzi nowy system

handlu emisjami, który – choć formalnie i według zapewnień unijnych urzędników nie obciąży klientów – prawdopodobnie przeloży się na wzrost cen gazu i wyższe koszty dla mieszkańców.

Wszystkie te zmiany wynikają z unijnego planu redukcji emisji CO2 o 55%

do 2030 roku oraz osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 roku. Taki cel dla wielu mieszkańców Polski oznacza kolejne wydatki. Szczególnie dotknięte mogą być osoby, które niedawno wymienili piece węglowe na gazowe, sądząc, że to rozwiązanie na lata.

mac.

REKLAMA

Ogłoszenie o konsultacjach społecznych dotyczących projektów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wybranych terenów w częściach obrębów geodezyjnych Gradzanowo Włościańskie i Wróblewo oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów w częściach obrębów geodezyjnych Bońkowo Kościelne, Cegielnia Ratowska, Radzanów, Wróblewo i Zgliczyn-Glinki

Na podstawie art. 8h i 8i oraz art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688) oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), w związku z uchwałą nr XLVII/345/2023 Rady Gminy Radzanów z dnia 22 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów w obrębach geodezyjnych Cegielnia i Wróblewo – część I, Uchwałą Nr XLVII/356/2023 Rady Gminy Radzanów z dnia 6 lipca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranego terenu w obrębach geodezyjnych Gradzanowo Włościańskie – część I, uchwałą nr IV/23/2024 Rady Gminy Radzanów z dnia 22 sierpnia 2024 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XLVII/345/2023 Rady Gminy Radzanów z dnia 22 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wybranych terenów w obrębie geodezyjnym Cegielnia i Wróblewo – część I oraz uchwałą nr XLVII/343/2023 Rady Gminy Radzanów z dnia 22 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranego terenu w obrębie geodezyjnym Cegielnia Ratowska – część I, uchwałą nr XLVII/349/2023 Rady Gminy Radzanów z dnia 22 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranego terenu w obrębie geodezyjnym Radzanów – część I, uchwałą nr XLVII/347/2023 Rady Gminy Radzanów z dnia 22 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wybranego terenu w obrębie geodezyjnym Wróblewo – część III, uchwałą nr XLVII/352/2023 Rady Gminy Radzanów z dnia 22 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranego terenu w obrębie geodezyjnym Zgliczyn Glinki – część II, uchwałą nr IV/21/2024 Rady Gminy Radzanów z dnia 22 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranego terenu w obrębie geodezyjnym Bońkowo Kościelne - część II, **ogłaszam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych w dniach od 26 marca 2025 r. do 25 kwietnia 2025 r. (włącznie).**

Projekty ww. miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozami oddziaływania na środowisko będą dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Radzanowie, pod linkiem: <https://radzanow.biuletyn.net/?bip=1&cid=1306&bsc=N> oraz udostępnione w Urzędzie Gminy w Radzanowie (adres: ul. Plac Piłsudskiego 26, 06-540 Radzanów n. Wkrą) w godzinach pracy urzędu w pokoju nr 1.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w formie spotkania otwartego, dyżuru projektanta oraz zbierania uwag.

Spotkanie otwarte odbędzie się dnia **14.04.2025 r.** w Urzędzie Gminy w Radzanowie (adres: ul. Plac Piłsudskiego 26, 06-540 Radzanów n. Wkrą), pokój nr 20 w godzinach **15:30-17:30**.

Dyżur projektanta odbędzie się dnia **11.04.2025 r.** w godzinach **16:00-18:00** za pomocą środków porozumiewania się na odległość pod numerem telefonu 530 638 052.

Uwagi należy składać, korzystając z formularza, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej. Formularz zamieszczony jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Radzanowie pod linkiem: <https://radzanow.biuletyn.net/?bip=2&cid=1166&id=2201> oraz udostępniony w Urzędzie Gminy w Radzanowie, pokój nr 1. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Może także podać dodatkowe dane kontaktowe, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Radzanów.

Uwagi w postaci papierowej lub elektronicznej należy:

- dostarczyć bezpośrednio lub wysłać listownie na adres Urzędu Gminy w Radzanowie;
- wnieść w formie ustnej do protokołu w Urzędzie Gminy w Radzanowie;
- przesłać za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: sekretariat@radzanow.com lub za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP.

Uwagi można wnieść w terminie **od 26 marca 2025 r. do 25 kwietnia 2025 r.**

Wójt Gminy Radzanów

ZNIEWOLONA PRAWDA

Czy istnieje wspólny mianownik zjawisk związanych z rosyjską dezinformacją skierowaną przeciwko Polsce? Pierwsze, co ciśnie się na usta przy próbie odpowiedzi na to pytanie, to doświadczenie zniewolenia prawdy. Rosyjska dezinformacja to przykład tego, że byt prawdy widziany jest najpierw jako byt nieustannie zagrożony. Rosyjska antypolska dezinformacja to praktyczny przykład tego, że prawda jest odnajdywana najpierw jako zniewolona, zdeformowana.



Marek Melnyk

Zniewolona prawda domaga się walki o jej uwolnienie. Nie jest to zatem wartość zewnętrzna w stosunku do człowieka. Nie przychodzi ona do człowieka z Królestwa Obiektywnej Rzeczywistości. Jest to raczej walka o prawdę. Jest to ciągle proces ustanawiania warunków umożliwiających człowiekowi poznanie obiektywnej rzeczywistości jako tej, która jest naprawdę niezależna od jego woli. Osiągnięcie takiej prawdy jest równoznaczne z integracją samego siebie. Prawda zatem nie jest dana raz na zawsze, lecz jest ciągle na nowo zdobywana. To są wnioski, które rodzą się ze spotkania z systemową, scentralizowaną dezinformacją państwa autorytarnego.

Ludzie kłamstwa

Walka o prawdę splota się ze sprzeciwem wobec ludzi realizujących zniewolenie przez systemową dezinformację. Dezinformacja jest dziełem inteligentnych ludzi. Walka z dezinformacją polega na przeciwdziałaniu kłamstwu konstruowanemu przez inteligentnych ludzi. Kim oni są? Są to sprzedawcy dziennikarzy, funkcjonariusze FSB, wywiadu zagranicznego FR, politycy (Putin, był prezydent FR Miedwiediew). Dezinformacja w Rosji ma swoje konkretne oblicza. Można by zatem sporządzić listę rosyjskich dezinformatorów. Część z nich już jest objęta sankcjami UE. To oni odpowiadają za osłabienie prestiżu prawdy nie tylko w polityce, lecz w ogóle w kulturze. Propagandiści kłamstwem w ogóle się nie krępują.

Dezinformacja

Rosyjska dezinformacja to systematyczne działanie mające na celu wpływanie na opinię publiczną, destabilizację społeczeństw oraz osiąganie celów politycznych i strategicznych przez Kreml. Jest to element tzw. wojny informacyj-

nej, która obok działań militarnych i ekonomicznych stanowi kluczowy aspekt rosyjskiej strategii hybrydowej. Główne cele rosyjskiej dezinformacji to podważanie zaufania do instytucji państwowych, mediów, NATO czy UE, tworzenie chaosu informacyjnego, który utrudnia dostęp do wiarygodnych informacji, polaryzacja społeczeństw (m.in. poprzez wzmacnianie podziałów politycznych, społecznych i kulturowych), wzmacnianie prorosyjskich narracji, np. gloryfikacja działań Kremla czy dyskredytacja przeciwników politycznych, osłabianie wsparcia dla Ukrainy poprzez fałszywe informacje o wojnie, uchodźcach czy sankcjach na Rosję.

Główne metody to fake newsy – rozpowszechnianie fałszywych lub zmanipulowanych informacji. Rosja wykorzystuje też trolle internetowe – organizacje lub osoby tworzące i wzmacniające prorosyjską narrację w mediach społecznościowych. Działają również boty – zautomatyzowane konta szerzące propagandę. Propaganda rosyjska manipuluje obrazami i wideo, m.in. deepfake czy fałszywe nagrania. Lokalne media używane są do propagowania narracji zgodnej z interesem Kremla. Rozpowszechniane są teorie spiskowe, np. o ukrytych planach Zachodu czy mitycznych zagrożeniach dla Rosji. Obecnie, kiedy toczy się rosyjska-ukraińska wojna, rosyjska dezinformacja widoczna jest w postaci fałszywych informacji o ukraińskich uchodźcach po 2022 roku (np. o ich rzekomych przestępstwach w Europie). Jest to również narracja o rzekomej odpowiedzialności NATO za wybuch wojny w Ukrainie. Wcześniej przekonywano Rosjan o biolaboratoriach USA w Ukrainie, które miałyby tworzyć broń biologiczną. Ten ciąg wytwarzania kłamstw będzie trwał. W taki sposób rosyjska propaganda kreuje rzeczywistość na potrzeby wojny. W efekcie tych działań wytworzone kłamstwa nie mają niczego wspólnego z rzeczywistością. Jest to świat na opak. Zatem warto przypatrzeć się bliżej temu zjawisku.

Kod sieciowy

Analiza poszczególnych przypadków rosyjskiej dezinformacji skierowanej przeciwko Polsce musi uwzględniać rolę kodu sieciowego, który Rosja stosuje w wojnie kognitywnej w stosunku do Polski. Jest to zestaw cech, wzor-



ców osobowych, wartości, emocji i preferencji komunikacyjnych, które charakteryzują społeczeństwo w przestrzeni informacyjnej i cyfrowej. Specjaliści wojskowi i odpowiednie służby badają te elementy, aby skutecznie wpływać na postawy, decyzje i zachowania grup docelowych, co stanowi kluczową część nowoczesnych działań hybrydowych i operacji psychologicznych. Kod sieciowy narodu zawiera kulturę komunikacji online: ulubione platformy społecznościowe (np. TikTok, Twitter, Telegram), dominujący język i styl komunikacji (formalny/nieformalny) oraz częstotliwość i sposoby dzielenia się informacjami (np. memy, hashtagi). Kod sieciowy wspólnoty narodowej musi uwzględniać informacje dostarczane przez psychologię zbiorową: wartości narodowe, symbole i narracje historyczne, wrażliwość na określone tematy (np. patriotyzm, religia, kwestie tożsamościowe) i reakcje na kryzysy (np. solidarność w obliczu zagrożenia). Poznanie wzorców konsumpcji informacji jest również przydatne w poznaniu kodu sieciowego jakiegokolwiek społeczeństwa narodowego. Wzorce konsumpcji informacji to między

innymi zaufanie do określonych mediów lub liderów opinii, popularne źródła informacji (tradycyjne media vs alternatywne) czy skłonność do akceptacji teorii spiskowych. Ci, którzy chcą poznać wzorce konsumpcji informacji, muszą posiadać wiedzę technologiczną na temat sieci społecznościowych i algorytmów dominujących w danym kraju. Chcą poznać geolokalizację ruchu sieciowego. Analizują dane użytkowników. Dążą do osłabienia cyberbezpieczeństwa infrastruktury internetowej.

Wojna kognitywna

Wszystko to służy wojnie kognitywnej. Wojna kognitywna jest kluczowym elementem współczesnych konfliktów, a analiza kodu sieciowego społeczności narodowej, która jest przedmiotem agresji, staje się podstawowym narzędziem w arsenale nowoczesnych strategii wojennych. Celem tej wojny jest kreowanie narracji. Wróg opowiada. Atakujący wykorzystują wiedzę o kodzie sieciowym do tworzenia dezinformacji, która jest zgodna z oczekiwaniami, lękami lub przekonaniami danej społeczności. Istotne

jest też budowanie podziałów społecznych i pogłębianie już istniejących konfliktów wewnętrznych. Czyni się to poprzez wykorzystywanie różnic politycznych, etnicznych lub kulturowych, zachęcanie do określonych działań (np. protesty, bojkoty) lub demotywowanie do działania (np. osłabianie morale w czasie kryzysu). Często są to ataki na krytyczne elementy tożsamości narodowej. Podważa się kluczowe elementy kultury i historii narodu. Rosja mniej lub bardziej skutecznie wykorzystuje kod sieciowy społeczeństw Zachodu, aby wpływać na wybory polityczne, wzmacniać podziały społeczne i kreować chaos informacyjny. Prowadzi kampanie mające na celu poprawę swojego wizerunku w mediach międzynarodowych, ale także bada preferencje użytkowników dla celów ekonomicznych i politycznych. Dziś całe sztaby zawodowych dezinformatorów w Moskwie, Petersburgu czy Kazaniu pracują nad tym, byśmy czuli niepokój, niechęć do siebie nawzajem i na tej podstawie podejmowali decyzje polityczne czy ekonomiczne.

Marek Melnyk

Wydawca „Gazety Olsztyńskiej” Grupa WM dzięki Polskiej Fundacji Narodowej realizuje projekt, którego celem jest przeciwdziałanie dezinformacji, która przez lata utrwalala zniekształcony wizerunek Polski poprzez rozpowszechnianie zmanipulowanych lub nieprawdziwych faktów historycznych, negatywnie wpływających na dobre imię Polski i Polaków na świecie. W najbliższym czasie będziemy prezentować artykuły, ale także audycje, w których poruszymy ważne kwestie dotyczące tuszowania i fałszowania prawdy historycznej. Zapraszamy do lektury, ale też do czynnego udziału w naszej akcji! Na zgłoszenia od wolontariuszy czekamy pod adresem: kontakt@wm.pl.



Obchody rozpoczęły korowód uczniów, którzy maszerowali z własnoręcznie wykonanymi kwiatami symbolizującymi wiosnę. Kwiaty te były efektem wspólnych prac plastycznych, które rozwijały kreatywność dzieci i wprowadzały w atmosferę odradzającej się przyrody. Następnie uczniowie wspólnie zaśpiewali piosenkę o wiosnie, co dodatkowo zintegrowało całą społeczność szkolną i podkreśliło radosny charakter tego dnia.

Jedną z najbardziej kolorowych i rozrywkowych atrakcji była wizyta wyjątkowej ciufci, która przyjechała na teren szkoły. W środku znajdowały się postacie z bajek, które zachwyciły młodsze dzieci swoją obecnością. To była niezapomniana przygoda, pełna uśmiechów i radości.

Zabawa nie kończyła się na najmłodszych. Klasy 4-6 spędziły dzień na

PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY W SP NR 3 W MŁAWIE

W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3 W MŁAWIE, TEGOROCZNY PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY OBITOWAŁ W LICZNE ATRAKCJE PRZYGOTOWANE PRZEZ SAMORZĄD UCZNIOWSKI. KAŻDA Z KLAS MIAŁA OKAZJĘ UCZESTNICZYĆ W WYJĄTKOWYCH WYDARZENIACH, KTÓRE WPROWADZIŁY WSZYSTKICH W RADOSNY NASTRÓJ I PODKREŚLIŁY NADEJŚCIE TEJ DŁUGO WYCZEKIWANEJ PORY ROKU.



grach planszowych, które dostarczyły im mnóstwo śmiechu i emocji, a także uczyły współpracy i logicznego myślenia. Starsi uczniowie, z klas 7-8, mieli okazję wziąć udział w międzyklasowym meczu w piłkę siatkową, który wywołał wiele sportowych emocji i zdrowej rywalizacji.

ZWIEŃCZENIEM CAŁEGO DNIA BYŁ SŁODKI POCZĘSTUNEK, KTÓRY ZOSTAŁ UFUNDOWANY PRZEZ RADĘ RODZICÓW. DZIĘKI TEMU KAŻDY MÓGŁ ODPOCZĄĆ I NACIESZYĆ SIĘ CHWILĄ W GRONIE PRZYJACIÓŁ.

Pierwszy Dzień Wiosny w SP nr 3 był pełen radości, integracji i wiosennej energii. Samorząd Uczniowski wykazał się świetną organizacją, a dzięki różnorodnym atrakcjom każdy uczeń znalazł coś dla siebie.

SP nr 3 w Mławie



„MŁAWSKA PALMA WIELKANOCNA”. WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE NA NAJPIĘKNIEJSZĄ PALMĘ!

Stowarzyszenie „Wspólnota Mariacka” oraz Parafia Matki Bożej Królowej Polski w Mławie zapraszają do wzięcia udziału w konkursie „Mławska Palma Wielkanocna”. Celem konkursu jest:
- Popularyzowanie oraz kultywowanie tradycji i zwyczajów

wielkanocnych związanych z Niedziłą Palmową oraz Wielkanocą;
- Pogłębienie wiedzy na temat symboliki i znaczenia palmy w obrzędowości ludowej;
- Stworzenie okazji do zaprezentowania przez dzieci i młodzież z placówek oświatowych działających na terenie Miasta

Mławy oraz Powiatu własnych pomysłów i technik wykonania palm wielkanocnych oraz form jej zdobienia;
- Rozbudzanie inwencji twórczej dzieci i młodzieży;
- Przekaz wartości i tradycji w rodzinie;
- Integracja społeczności lokalnej.

Konkurs ma charakter otwarty. Uczestnicy konkursu mają za zadanie wykonać tradycyjne palmy wielkanocne

TECHNIKA WYKONANIA: materiały naturalne: żarnowiec, bukszan, bazie, suche kwia-

ty, krepka, wstążka, wydmuszki, bibuła itd.

Najciekawsze palmy oceniane będą w 4 kategoriach:

- rodzinnej,
- indywidualnej: oryginalna i niepowtarzalna,

- szkolna
- grupy

Termin i miejsce składania prac: Parafia Matki Bożej Królowej Polski w Mławie

Termin do 04 kwietnia 2025r. do godz. 18.00 w kaplicy.

SETNE URODZINY PANA ALOJZEGO

17 marca 2025 roku pan Alojzy Filip obchodził swoje setne urodziny – niezwykle jubileusz, który stał się okazją do wyjątkowego spotkania. Z tej okazji odwiedzili go burmistrz Miasta Mława Piotr Jankowski, jego zastępca Mariusz Szczechowicz oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Marzena Lipińska, aby osobiście złożyć mu gratulacje i wyrazy uznania. Burmistrz, wręczając upominki, podkreślił, jak wielką wartością dla miasta są osoby takie jak pan Alojzy – pełne

ciepła, życiowej mądrości i serdeczności. Wspólnie z gośćmi życzył Jubilatowi kolejnych lat w zdrowiu, radości i otoczeniu bliskich. Spotkanie przebiegło w serdecznej, radosnej atmosferze, pełnej wspomnień, uśmiechu i wzruszeń. Pan Alojzy, mimo swoich stu lat, nadal imponuje samodzielnością i energią. Urodził się 17 marca 1925 roku w Gościszce i był jednym z czworga rodzeństwa. Jak sam wspomina, razem tworzyli prawdziwą „niesforą ferajnę”, zawsze

pełną pomysłów i figlów. W wieku 21 lat rozpoczął pracę na poczcie, gdzie dzięki pracowitości i sumienności szybko awansował do stanowiska inspektora, które piastował przez lata. Właśnie w tym okresie poznał swoją wielką miłość – Barbarę. Razem zamieszkali w Mławie, gdzie stworzyli ciepły, kochający dom dla trójki dzieci: Marka, Tadeusza i Małgorzaty. Pan Alojzy nadal zachwyca pogodą ducha i dystansem do siebie. Mieszka sam, ale świetnie sobie radzi – robi

zakupy, dba o mieszkanie i spędza każdą wolną chwilę w swoim ukochanym ogrodzie. Jego poczucie humoru oraz optymizm sprawiają, że każdy, kto go pozna, darzy go sympatią. Podczas spotkania chętnie wracał do wspomnień, dzieląc się historiami z dawnych lat. Nie ukrywał, że życie nie zawsze było łatwe, ale nigdy nie odebrało mu radości i pogody ducha. Co więcej, pan Alojzy z dumą przyznaje, że nie chodzi po lekarzach i nie przyjmuje żadnych leków.



Jego recepta na długowieczność? „Żyć tak, żeby być szczęśliwym!”.

Panu Alojzemu życzymy jeszcze wiele pięknych chwil i powodów do świętowania!

WM/WP

W ciągu dwóch dni, podczas kontroli prowadzonych na drogach powiatu mławskiego, przez patrol SPEED, prawo jazdy straciło trzech kierowców, którzy w terenie zabudowanym jechali z prędkością ponad 100 km/h. Poza utratą prawa jazdy, kontrola drogowa zakończyła się dla nich wysokimi mandatami. Kontrole prowadzone były w Sułkowie Polnym oraz Żurominku, czyli miejscach, o których już wielokrotnie

informowaliśmy. To odcinki dróg, zgłoszone wcześniej przez użytkowników Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, gdzie potwierdzono problem przekraczania dozwolonej prędkości. Pozostają one pod nadzorem mławskiej grupy SPEED. Przekonał się o tym 47-letni mieszkaniec pow. ciechanowskiego, który przejeżdżał przez Sułkowo Polne z prędkością 103 km/h. Jak się okazało, kierujący toyotą popełnił

podobne wykroczenie w ubiegłym roku. W związku z tym został ukarany mandatem w warunkach recydywy, czyli 3000 zł i 13 punktów karnych. Stracił też prawo jazdy. W tym samym miejscu prawo jazdy stracił także kolejny pirat drogowy. Kierujący volkswagenem 46-letni mieszkaniec pow. zambrowskiego, przejeżdżał przez Sułkowo Polne z prędkością 101 km/h. Został ukarany mandatem w wysokości 1500

zł i 13 punktami karnymi. Podczas kontroli na terenie Żurominka, patrol SPEED zatrzymał 71-letniego kierowcę audi. Starszy mężczyzna jechał z prędkością 104 km/h w terenie zabudowanym. Mieszkaniec Nidzicy został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł i 13 punktami karnymi. Stracił prawo jazdy na 3 miesiące. Patrol grupy SPEED apeluje do kierujących o rozsądek i odpowiedzialność za kierow-



fol. KPP w Mławie

nicą. Droga w terenie zabudowanym, to nie tor wyścigowy. Nadmierna prędkość to jedna z głównych przyczyn tragicznych wypadków drogowych.

Policjanci mławskiej grupy SPEED zapowiadają surowe i bezwzględne kary dla sprawców wykroczeń.

asp.szt. Anna Pawtowska

XIII POWIATOWE FORUM EDUKACJI MŁODZIEŻY. UCZNIOWIE JUŻ TERAZ PLANUJĄ SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ W MUNDURZE

Podczas XIII Powiatowego Forum Edukacji Młodzieży, organizowanego na terenie Mławskiej Hali Sportowej, policjanci mieli okazję porozmawiać z młodymi osobami, planującymi swoją drogę zawodową. Najczęściej zadawane pytania dotyczyły testów sprawnościowych i psychologicznych oraz najtrudniejszych sytuacji w czasie służby. Oto krótkie podsumowanie najczęściej zadawanych pytań:

Ile trwa szkoła policyjna?
- Kurs podstawowy trwa obecnie ok. 6 miesięcy. Następnie policjant kierowany jest na tzw. adaptację zawodową w oddziałach prewencji, która trwa 3 miesiące.

Czy młody policjant, w trakcie kursu podstawowego dostaje normalną pensję?
- Tak, wraz z przyjęciem do służby i skierowaniem na kurs podstawowy, młodemu policjantowi wypłacane jest uposażenie. Ponadto nie po-

nosi kosztów zakwaterowania i żywienia w trakcie kursu.

Czy można studiować w trakcie służby?
- Tak, jak najbardziej. Policja stawia na rozwój osobisty i kształcenie. Można skorzystać ze studiów oferowanych przez Akademię Policji w Szczytnie.

Jak wygląda proces rekrutacji i gdzie złożyć dokumenty?
- Proces rekrutacji zaczyna się od złożenia niezbędnych



dokumentów. Można to uczynić w najbliższej komendzie Policji. Jeśli kandydat o służby miesz-

ka na terenie pow. mławskiego, zapraszamy do Zespołu Kadr i Szkolenia Komendy Powiatowej

wey Policji w Mławie, gdzie nasi pracownicy odpowiedzą na pytania i pomogą w wypełnieniu dokumentów. Informacja pod numerem telefonu 47 703 62 12. W momencie złożenia dokumentów rozpoczyna się postępowanie kwalifikacyjne. A oto jego kolejne etapy – test wiedzy, test sprawności fizycznej, badanie psychologiczne, rozmowa kwalifikacyjna, komisja lekarska, ankieta bezpieczeństwa osobowego, lista kandydatów.

asp.szt. Anna Pawtowska

PATROL RUCHU DROGOWEGO ODNALAZŁ ZAGINIONĄ SENIORKĘ

Jak ważne dla bezpieczeństwa seniora, cierpiącego na kłopoty z pamięcią jest natychmiastowe działanie rodziny i interwencja Policji, świadczy zdarzenie w Mławie. 73-letnia mławianka wyszła wieczorem z domu, a gdy czas jej powrotu opóźnił się, rodzina rozpoczęła

poszukiwania na własną rękę. Bez skutku. Konieczna była interwencja Policji. Patrol odnalazł seniorkę w niespełna godzinę od zgłoszenia. Starsza kobieta miała wyjść z domu do pobliskiego sklepu tylko na chwilę, po niewielkie zakupy, o czym

poinformowała bliskich. Gdy czas jej powrotu opóźnił się, zaniepokojona rodzina zaczęła poszukiwania na własną rękę. Niestety, bez rezultatu. Bliscy powiadomili o zaginięciu Policję. Po niespełna godzinie od zgłoszenia, patrol ruchu drogowego odnalazł 73-letnią mławiankę dwa ki-

lometry od jej domu. Kobieta była zdezorientowana. Nie wymagała pomocy medycznej. Została przekazana pod opiekę rodzinie. W przypadku starszych osób, choroby związane z zanikiem pamięci, to częsta przyczyna zaginięcia, podawana przez zgłaszających. Senior ma

problem z rozpoznawaniem ulic nawet w swojej najbliższej okolicy, nie potrafi odnaleźć drogi do domu. Pamiętajmy, że w każdym przypadku zaginięcia osoby, kluczową kwestią dla pomyślnego zakończenia poszukiwań jest czas. Dlatego tak ważna jest szybka reakcja

i współpraca z Policją. Aby pomóc osobie starszej w jej codziennym funkcjonowaniu i zapewnić jej większe bezpieczeństwo, warto wyposażyć ją w niewielki lokalizator GPS. Nic nie zastąpi jednak uważnej, troskliwej i czujnej opieki bliskich.

asp. szt. Anna Pawtowska

KOLEJNY RAZ PRZESTĘPCY PODSZYWAJĄ SIĘ POD POLICJANTÓW CBŚP

Ponownie odnotowujemy zwiększoną aktywność oszustów, którzy za pomocą poczty elektronicznej podszywają się pod policjantów Centralnego Biura Śledczego Policji. Zachowajmy szczególną ostrożność, bo przestępcy modyfikują

adresy e-mail, z których rozsyłają wiadomości, naniesione na pismach „pieczątki” i tylko czekają na nasz błąd! Do policjantów CBŚP ponownie docierają informacje o aktywności oszustów, którzy za pomocą poczty elektro-

nicznej rozsyłają masowo e-maile, podszywając się pod policjantów Centralnego Biura Śledczego Policji. Przestępcy informują o rzekomym „zajęciu komputera” przez służby, w związku z wykrytą m.in. pornografią dziecięcą. Straszą

także, że osoba zostanie zarejestrowana jako przestępca seksualny i „sprawa będzie transmitowana przez kilka kanałów telewizyjnych”. JEST TO OSZUSTWO! Nie odpowiadajmy na tego typu wiadomości oraz nie przekazuj-

my osobom nieznanym naszych danych osobowych, informacji umożliwiających zdalny dostęp do konta bankowego, kodów BLIK, danych z karty kredytowej, jak również kryptowalut i gotówki. Ponadto nie klikajmy w podejrzane linki i nie ska-

nujmy nieznanym kodów QR, w szczególności przesyłanych za pomocą poczty e-mail. Jeśli otrzymaliśmy tego typu wiadomość, to jest to z całą pewnością próba oszustwa. Zachowajmy wzmożoną ostrożność!

(CBŚP / mw)

REKLAMA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Mława

informuje, że w dniach od 25.03.2025 r. do 24.04.2025 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława ul. Stary Rynek 19, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.mława.pl podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży. Wykaz obejmuje nieruchomość: lokal mieszkalny stanowiący budynek mieszkalny położony przy ul. Sportowej 16B w Mławie, na działce nr 10-91/6 o powierzchni 320 m².

2025otm1-a-M

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Mława

informuje, że w dniach od 25.03.2025 r. do 24.04.2025 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.mława.pl podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia, zawierający nieruchomość nr 10-4447 (część).

2125otm1-a-M

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145)

WÓJT GMINY WIŚNIEWO

informuje, że w dniach od 25.03.2025 r. do 15.04.2025 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wiśniewo, Wiśniewo 86, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.ugwisniewo.pl) podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia, zawierający nieruchomość nr ewid. 50 położoną w miejscowości Kosiny Bartosowe.

2325otm1-a-M

Nie od dziś wiadomo, że najlepszym miesiącem na przejście na emeryturę jest lipiec. Dlaczego? Bo w czerwcu przeprowadzana jest waloryzacja naszych składek zgromadzonych na kontach i subkontach, której wysokość zależy od inflacji i wzrostu przyspisu składek emerytalnych w poprzednim roku. Dzięki temu przyszłe świadczenia seniorów są wyższe, bo wzrósł kapitał, który zgromadziliśmy na swoją przyszłą emeryturę.

To był dobry ruch

Ubiegłoroczna waloryzacja była wyjątkowo korzystna, bo składki emerytalne i kapitał początkowy za 2023 r. zostały zwaloryzowane o 14,87 proc., a środki na subkontach o 9,91 proc.

Ale nie była to rekordowa waloryzacja, bo wyższą waloryzację składek mieliśmy za 2008 r., kiedy wyniosła ona 16,26 proc. Natomiast dwa lata temu środki na kontach w ZUS-ie urosły o 14,4 proc., a na subkoncie (waloryzacja subkont jest nieco inaczej wyliczana) o 9,2 proc.

To miało oczywiście wpływ na wysokość przyszłych świadczeń i kto poczekał do lipca, dobrze zrobił.

Otóż jeżeli np. 65-latek miał na koncie w ZUS-ie około 1,1 mln zł, w tym ok.

JAK NA EMERYTURĘ, TO W LIPCU

ZWYKLE Z PRZEJŚCIEM NA EMERYTURĘ NAJLEPIEJ BYŁO POCZĘKAĆ DO LIPCA. DZIĘKI TEMU ŚWIADCZENIE BYŁO WYŻSZE, NAWET O KILKASET ZŁOTYCH. TAK PRZYNAJMNIEJ BYŁO W POPRZEDNICH LATACH. A JAK BĘDZIE TERAZ, SKORO MARCOWA WALORYZACJA EMERYTUR ROZCZAROWAŁA WIELU SENIORÓW?



Fot. arch. ZUS

200 tys. zł na subkoncie, to jego emerytura przyznana w kwietniu 2024 r. wyniosła 5025 zł brutto. A jeśli poczekał do lipca, to już 5779 zł. A więc o ponad 700 zł więcej.

Oczywiście im większy kapitał, tym zysk z waloryzacji wyższy. Jednak niewiele osób ma zgromadzonych na swoim koncie ponad milion złotych. Zwykle są to dużo niższe kwoty.

Dla przykładu dzięki zeszłorocznej waloryzacji osobie, która zgromadziła na koncie w ZUS-ie 450 tys. zł, dopisano 66,9 tys. zł. Natomiast jeśli ktoś zgromadził 850 tys. zł

w postaci składek i kapitału początkowego, to dzięki waloryzacji stan jego konta zwiększył się o 126,4 tys. zł. Wpłynęło to bezpośrednio na wysokość świadczeń przyszłych emerytów.

I tak w przypadku osoby, która zgromadziła na swoim koncie 450 tys. zł kapitału, ubiegłoroczna waloryzacja składek pozwoliła obliczyć emeryturę wyższą nawet o ponad 250 zł (dla osoby w wieku 60 lat) lub ponad 300 zł (dla osoby w wieku 65 lat). Z kolei osoba, która miała na koncie 850 tys. zł, mogła otrzymać świadczenia wyższe o około 480-580 zł.

W zeszłym roku stan kont i subkont wszystkich osób ubezpieczonych w Polsce w wyniku rocznej waloryzacji składek zwiększył się o 521,7 mld zł. Dla porównania dwa lata temu przyrost wyniósł około 450 mld zł. Tu trzeba podkreślić, że czerwcową waloryzację dotyczy tylko osób, które nie mają jeszcze przyznanej emerytury. Nie obejmuje tych, którzy już pobierają świadczenia.

Ile w czerwcu?

Jakiej można się spodziewać waloryzacji kapitału w tym roku, bo przecież wielu emerytów jest rozczarowanych marcową waloryzacją świadczeń? Ta wyniosła tylko 5,5 proc., podczas gdy w ubiegłym roku świadczenia wzrosły o 12,12 proc., a dwa lata

temu aż o 14,8 proc. Jednak dużo wyższa niż teraz była inflacja, która ma największy wpływ na wysokość waloryzacji, co nie zmienia jednak faktu, że seniorzy mogą być zawiedzeni wysokością tegorocznej waloryzacji, a już szczególnie osoby, które mają niskie świadczenia.

Czy podobnie będzie z waloryzacją w czerwcu, mając w tyle głowy, że były lata, kiedy ten wskaźnik waloryzacji był niewielki, bo rzędu 2-3 proc. Tego jeszcze nie wiemy, ponieważ wskaźniki poznamy dopiero pod koniec maja. Jednak są pewne przymiarki. I tak z prognoz Łukasza Kozłowskiego, głównego ekonomisty Federacji Przedsiębiorców Polskich, wykonanych dla „Faktu” wynika, że wskaźnik waloryzacji składek w I filarze systemu emerytalnego wyniesie ok. 14,2-14,3 proc. i o tyle też zostanie zwaloryzowany kapitał emerytalny w czerwcu. Gdyby te prognozy się potwierdziły, to na pewno osoby, które zdecydowały się jednak poczekać do lipca z wnioskiem o przejście na emeryturę, zyskałyby sporo złotych. Oczywiście w takich przypadkach zawsze najlepiej pójść do ZUS-u, poradzić się, zapytać o swoją przyszłą emeryturę, bo to będzie już informacja z pierwszej ręki.

Andrzej Mielnicki

ABONAMENT TRZEBA PŁAĆ! ALE SĄ WYJĄTKI

Miał odejść do lamusa, ale wciąż obowiązuje. Dlatego, jeśli mamy zarejestrowany w placówce Poczty Polskiej odbiornik, telewizor czy radio, musimy opłacać abonament radiowo-telewizyjny. Tu warto przypomnieć, że mamy obowiązek zarejestrowania odbiornika w ciągu 14 dni od momentu wejścia w jego posiadanie. Tak mówią przepisy, a Poczta Polska kontroluje, czy abonament jest opłacany na bieżąco.

Stawka abonamentu RTV w tym roku to za telewizor (lub radio i telewizor) — 27,30 zł za miesiąc, a za radio — 8,70 zł za miesiąc. Zapłacić

można też z góry za cały rok i wówczas można liczyć na 10 proc. zniżki. Co, gdy zalegamy z opłatą i dostaniemy z Poczty Polskiej wezwanie do zapłaty abonamentu? Jeśli tego nie zrobimy, to czekają nas kłopoty. Otóż sprawa zostaje przekazana do właściwego urzędu skarbowego. A fiskus może należność ściągnąć z naszego rachunku bankowego, nadpłaty podatku dochodowego, pensji, emerytury czy też za pośrednictwem komornika. Jednak nie wszyscy seniorzy muszą płacić abonament RTV. Całkowite zwolnienie z opłat abonamentowych

dotyczy osób, które ukończyły 75 rok życia, tych, którzy ukończyli 60 lat i mają prawo do emerytury w wysokości nie przekraczającej kwoty równej 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia, osób, które zostały zaliczone do I grupy inwalidzkiej, a także weteranów będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi. Z komunikatu prezesa GUS z 11 lutego wynika, że przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2024 r. wyniosło 8181,72 zł. To oznacza, że emeryci mający skończonych 60 lat i których emerytura nie przekracza 4090,86 zł brut-

to, są zwolnieni z płacenia abonamentu RTV. Jednak zwolnienie nie dzieje się z automatu. Trzeba złożyć odpowiednie oświadczenie w placówce Poczty Polskiej. Będzie do tego potrzebny też dowód osobisty i decyzja ZUS o wysokości naszej emerytury. Abonament od dawna budzi duże kontrowersje, choćby dlatego, że trzeba go płacić, nawet nie oglądając telewizji publicznej czy nie słuchając radia publicznego. Zwykle płaci się za coś, z czego się korzysta, toteż obciążanie nim wszystkich obywateli jest dla wielu po



Fot. pialay

prostu niezrozumiałe. Dlatego wiele osób nie płaci abonamentu, bo twierdzą, że nie oglądają telewizji publicznej, i to z różnych przyczyn. Powodem jest chociażby brak telewizora czy — ich zdaniem — upolitycznienie mediów publicznych. Premier Donald

Tusk już w 2008 roku zapowiadał likwidację tej opłaty. Były też różne pomysły w tej sprawie, np. by opłatę za abonament radiowo-telewizyjny można było odliczać od podatku dochodowego. Tyle że dotąd nic się nie zmieniło.

am

**Familia Michalskich
z Giedni, Dzierzgowa
oraz Kulan w latach
1868 – 1958**

Córki kowala z Kulan

(Pamiętam) jakie były stosunki (mamy) Henryki z bratem Władysławem. Bardzo się zgadzali. No, to z Władysławem było tak. Władysław Michalski jako wdowiec (od 1925 r.), to też potrzebował kogoś mieć. Tylko mówię, że widziałam, dziś to rozumiem, że matka dużo się do niego wtrącała. (Jako kobieta może chciała mu poradzić).

Tak, mówię, że jak dziewczyny przyszły, przeważnie (Marianna z d. Michalska, później) Pasymowska, to jak przyszła tu, to mówiła, że chcieli coś kupić dla siebie. Na przykład one wszystkie też się starały, bo była moda włosy obciąć. A tylko Marianna i Zosia miały włosy do pół pleców i kokardy. Na majówce tańczyły jako już dorosłe. To przecież podziwiali, że one się tak starały o siebie (...). Jak im ojciec nie pozwolił na suknie, czy na coś, to zaraz przyszła Marianna i mówiła: <<ciociu chcę sobie to i to kupić, a tatuś nie każe, wyzywa nas>>. (Władysław) dla swojej rodziny, tak to był oszczędny (mając liczną rodzinę na utrzymaniu). (Mimo, że) dobrze zarabiał i dobrze żył. Ale na tamte czasy Oczywiście zarabiać, zarabiał. Nawet takie przysłowie było, że: <<co kowal młotkiem raz uderzy, to złotówka>>. No, to jednak wszystko było za mało, bo dużo wydawał.

(Władysław) najpierw miał (kuźnię za swoim domem), a później (dopiero pracował) u dziedzica (Zembrzuskiego), tu nad tą rzeczką (w Kulanach). (Dlaczego tak się właściwie stało?). No, bo jemu tam ta kuźnia coś się zawaliła. A może chcieli, nie wiem jak to dawno temu było, te opłaty coś i może dlatego przeszedł tu. A dziedzic potrzebował kowala, to mu płacił i krowy chował. (Było to w latach 20. XX w., może nieco wcześniej).

Ta matka moja (Henryka), to była dla nich też

całym wsparciem, dla tych dziewcząt (córek Władka). Zawsze starała się im pomóc i zaraz szła się z nimi rozmówić, nie kłóciła się. Tylko rozmówili się, że to trzeba, czy tamto.

Żona Władysława, Apolonia

Pamiętam (żonę Władysława, Apolonię), jak była już chora. Była bardzo dobra i bardzo życzliwa. Pamiętam nawet jak umierała (w 1925 r.). Tak jakoś dawniej inaczej wszystko było. Bo wiem, że jak umierała, to była bardzo biedna, wyschnięta taka. Posypali jej piach, tak grubo. Położyli ją na prześcieradło i prosto na ten piach, żeby zastygła.

A jak umierała, to moja matka (Henryka) rozpacziała. Wiem, że matkę moją złapał ktoś i wyprowadził na podwórko, żeby śmierci nie przeszkadzała. To wszystko pamiętam.

(Apolonia Michalska) dobra była i ładna, taka blada. Włosy miała ciemne, takie krucze. A oczy miała ciemne też. Jak tak patrzę, to ty też jesteś w ten ród. Ciemne takie (brązowe). Jak patrzę, to choć tam jakby Michał (Michalski, syn kowala Władysława). Oni też takie ciemne mieli. Leon (Michalski, brat) też miał ciemne.

(Czym interesowała się Apolonia? A także, czy często spotykała się z rodziną Wójcickich?). Tego to ja już nie pamiętam. Choćbym wiedziała, to nie mogłabym tego spamiętać. Ale interesowała się



Apolonia (z d. Fabisiak) z mężem Władysławem Michalskim. Mława, lata 20. XX w.



Marianna (z d. Michalska) Pasymowska. Mława, lata 40. XX w.

(sprawami) w domu, jako krawcowa. No iszyła. Później (córnka) Zosia na tej maszynie całe życie szyła, jak już matki nie było. Ale najpierw, to poszła trochę do Wieczfni. Dochodziła, aby się poduczyć tych krojów. (Ojciec Apolonii, Józef Fabisiak zmarł w Kulanach w 1895 r.). Matka jej Tekla była wdową (umarła w Kulanach w 1922 r.).

WSPOMNIENIA PANI HELENY ALINY GAUDEN

PREZENTUJEMY CZWARTĄ CZĘŚĆ WSPOMNIEŃ
PANI HELENY ALINY (Z D. MIODUSZEWSKIEJ) GAUDEN,
(UR. 1918 - ZM. 2004 R., POCHODZĄCEJ ZE WSI
KULANY, GM. WIECZFŃIA KOŚCIELNA, POW. MŁAWSKI),
ZAMIESZKAŁEJ W IWCU K. TUCHOLI, 28-29 VI 2002 R.

Bo ta szkoła, to nawet była tu przedzej (w Kulanach), zaraz ten dom, jak Chmielewscy mieszkali, a teraz Kwiatkowie. Jak te Kwiatki tu, to obok Jackowskich. W domu Jackowskich była szkoła. Było to przed I Wojną Światową, tak myślę? (Być może w 1921 r.). Wiem, że ta nauczycielka mieszkała zaraz za rzeką u Chmielewskich, ale też to wiem tylko z opowiadań, a nie z widzenia. A te chłopaki jak ze szkoły szli, to się w krzakach chowali jak ona przez tą kładkę, na tej rzecze przechodziła, to podobno brali gałęzie i wyświęcili oraz uciekali.

(Czy pilnowała, aby dzieci chodziły do szkoły?). Chodziły, chodziły. Musiały chodzić. (Czy goniła dzieci do szkoły?). Nie wiem tego? Ale wszyscy chodzili. Najpierw ta szkoła u Jackowskich. Później (w okresie II RP) była już szkoła w Wieczfni, siedmioklasowa.

(Pamiętam Apolonię, kiedy) mogłam mieć 7 lub 8 lat najwięcej. Urodziłam się w XII 1918 r., a ona umarła (w VI) 1925 r. Ale pamiętam, bo często tam byłam, jak by w jednej rodzinie. Oni do nas szli, my do nich. Niby ja do nich. Bo Józef (Mioduszewski, brat mój ur. 1921 r.) był młodszy o 3 lata ode mnie, to tak nie.

Aleksander Gauden, mąż p. Heleny

A jak poznałam swojego męża? No, najpierw go prześladowałam. Nie chciałam rozmawiać (z nim). Ha, ha. Bo mi się wydawało, że on jest za



Leontyna i Michał Michalscy. Mława, 1936 r.



Marianna (z d. Pasymowska) Jackowska. Gdynia, lata 30. XX w.

stary do mnie. A później poznałam się, bo mieszkał trochę dalej, nie w wiosce. Ale za Olszyną (w Kulanach). Tak jak ta łąka, co teraz Kwiatków. To Kwiatka z tej strony rzeki, a Gaudenów z tamtej była. I tak się tam zapoznaliśmy. Ja byłam młodziutka, to nie (od razu) poszłam, aż później jakoś przyszło, że razem się tak wszyscy spotkali. I ja tego, niby nie, to że ja sama, tylko kilka osób, dziewczyny i chłopaki. Tak nie było kina, tych rzeczy, telewizorów. Tak (wszyscy) zeszli się razem, to i tańczyli bez grania i tak się spotykaliśmy. Później zaczął trochę się do mnie przystawiać, a ja zaczęłam go prześladować, że za stary. Bo 7, czy 8 lat był starszy. (Pobraliście się w 1935 r. Ile wcześniej zaczęliście chodzić ze sobą?). No, tak podłóg znajomości, to z rok przed ślubem. A jak już doszliśmy do tego, że się pobierzemy, to dobre ze 3-4 miesiące.

Będzie, nie będzie, ale zięciem będzie

Matka moja (Henryka) zmarła w maju (1935 r.), a my w listopadzie ślub brali. Matkę 8 V kładliśmy do grobu, a 27 XI braliśmy ślub. A to wyszło z tego, że jego matka, bo on tam chodził po sąsiedzku do takiej dziewczyny. Matka jego powiedziała, jakbyś poszedł po Alinę (drugie imię Helenę), bo tak ta Alina zawsze była. Jakbyś poszedł do Aliny, to byś wiedział, że masz żonę, a jak weźmiesz Wercie, to ręce po łokcie urobisz i nic nie

będziesz miał. I później, jak mu przetłumaczyła jakoś, to tak zaczął próbować, próbować i przyszedł do nas do domu. A moja mama (Henryka) leżała i mówi: <<panie Aleksandrze, niech pan przyjdzie mnie podnieść, tak na poduszkę wyżej>>. Bo ona mówiła, że się zamorduje z tym podnoszeniem. I on ją podniósł. Później odchodząc, no to odchodzili wszyscy, to ja wyszłam tak za nimi. Jak wyszłam, to matka mówi: <<choć do domu, gdzie tam stoisz>>. To przyszedł. A matka powiedziała: <<ty się z nim nie zadawaj, bo z tego nie będzie>>. A ja mówię: <<a będzie, nie będzie, ale zięciem będzie. Ha, ha>>. A matka na to powiedziała: <<jak by on Cię wziął, to mogłabyś do Wieczni na kolanach iść>>, za to, że takiego dobrego człowieka dostanę. A później po śmierci matki, to już mnie nie odstępował. Co dzień przychodził i tak z dnia na dzień, aż się pobraliśmy. Od maja, aż do listopada. Teściowa też była dla mnie dobra. Jak już później, coś zachorowałam, czy co, to teściowa zaraz polecała.

(I tak pierwsze dzieci zaczęły się rodzić. Najpierw Maria Danuta w 1936 r., jeszcze w Kulanach). A Krysia już tu na Hucie, w pow. tucholskim. Przybyliśmy tu w 1938 r., tak mniej więcej w tą porę co teraz, bo wiem, że lato takie było w pełni. (Czyli tuż przed urodzeniem się Krystyny?). Tak w lipcu się urodziła. Mógł być maj. Maj był, wiem bo w maju



Zosia (z d. Michalska) Chmielwska. Mława, lata 20. XX w.

w Wieczni jest odpust na św. Stanisława Kostki. I tu też jest, że w ten odpust przyjechałam pociągiem. Teraz od razu wiem, ha, ha. Skojarzyłam sobie. Później urodziła się Urszula już we (wsi) Iwcu. Ale już po odejściu męża na wojnę 24 VIII 1939 r. (Urszula) ur. się chyba 1 IV 1940 r. (...). Mąż poszedł w sierpniu, a ja już byłam w ciąży. Jeszcze jak napisałam list do niego, to nie przyznałam się, że się urodziła, bo myślałam że będzie się martwił co ja tu ... (Dziecko było, więc poczęte w sierpniu, a urodziło się w kwietniu). Tak, 24 VIII szedł na wojnę.

Z Kulan na Pomorze i do Gdyni

Z Kulan ruszyłam, bo nie było tam pracy w tym czasie. Mąż mój przyjechał tu do siostry na Hucie. To była siostra mojego męża. (Tu trafił). Najpierw mąż pojechał do Gdyni, bo tam można było dostać

dom. Po prostu sobie postawić, bo możliwości takie były i taki plac tam był i parę drzewek. To było w 1938 r. I mąż tam pojechał (do Gdyni), złapał sobie pracę. Amieszkała tam Marianna, to znaczy (Leontyny Michalskiej) ciotka, Jackowska (z d. Pasymowska, też z Kulan). Mieszkała w Gdyni na Orłowie. Mąż pojechał tam po tej znajomości do nich i ona mu pomogła. Mąż mój (Aleksander) pracował u żyda, dobrze tam zarabiał. Mył butelki do piwa, nic więcej. Ale po 5 zł., to mu bodaj wychodziło na dzień, taki dobry zarobek. I później jak przyjechał na wieś, to było zimą jakby, a na Wielkanoc przyjechał do Kulan, do Pasymowskich. Bo ja byłam w tym czasie u Marianny i Adama Pasymowskich, przez co on wyjechał. I z nimi mieszkaliśmy razem (w 1938 lub 1939 r.).

I mówię jak przyjechał (mój mąż do tej wsi Huty), to Hela miała takie gospodarstwo wielkie koło Iwca, tak jak majątek w Kulanach. To mówię (do niego), jak pojedziesz to wejdź do nich, zobacz co to wszystko jest. I on przyjechał (...).

(Mąż Aleksander przyjechał z Gdyni do Iwca, dlatego że miał tu siostrę przed wojną?). Tak, jak przyjechał tutaj, to go urobili, że został tu. Napisał mi list, że mam tu przyjechać, że zostajemy. Dostaliśmy u nich mieszkanie i on był całym takim gospodarzem. Służba była do tego. A ten szwagier, to tylko fuzje na plecy i w las. Tylko chodził sobie i pana



Władysław Michalski miał najpierw kuźnię za swoim domem. Dom i ziemia zostały sprzedane po śmierci Danki Kwiatek w 2014 r., prawnuczki Tekli Fabisiak. Kulany, 7 IX 2000 r.

grał. I tak, że gospodarstwo nie szło. Siostra jego powiedziała do niego: <<zostań z nami, to pomożesz, bo z Jankiem nie ujedziemy (daleko)>>. Tak więc byliśmy (tam jeszcze) jakiś czas. A ja powiedziałam nie, ja tu nie jestem. Tam urodziła się Krysia. (Mąż) powiedział, że idziemy gdzie indziej. Do tej Gdyni z powrotem. Pojechał (więc) do Gdyni z powrotem, w to samo miejsce. Dostał znów tę samą pracę.

Było to oczywiście jeszcze w 1938 r. I jak przyjechał z tej Gdyni tu, to znowu urobili go, ale już nie, żeby musiał u nich zostać, ino żeby dojeżdżał tam zarządzać tym wszystkim. I tak dojeżdżał jakiś czas, a później dostał się do kolei i puściliśmy wszystko. Powiedziałam, że róbcie co chcecie, a my odchodzimy do kolei, do pracy, a ja się dziećmi zajmę. I tak do wojny. Mąż mój wrócił z Gdyni od tego żyda, u którego pracował. Kiedy wrócił tutaj, to poszedł już do kolei (w 1938 r.). A w 1939 r. wybuchła już wojna. Pracując na kolei dobrze nam było. I już to się zrobiło, co się zrobiło. Nie było żal (wyjeżdżać z Kulan), bo nie było (tam) pracy i nie było gdzie się zawiesić. Kto miał gospodarstwo, to musiał siedzieć na swoim. Trzeba było jechać za pracą. C.d.n.

Wspomnień wystuchał, spisał i opatrzył komentarzem Piotr Rafalski, członek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej.



Dowód osobisty p. Aleksandra Gaudena. Mława, 15 I 1938 r.



Helena Gauden z córkami: Danką, Krysia, Ulą. Iwec, ok. 1944 r.



Wł. Michalski pracował później u dziedzica W. Zembrzusińskiego nad rzeczką w Kulanach w latach 20. XX w., może nieco wcześniej. Kulany, 9 V 2012 r.

Ferrari, lamborghini to marzenie niejednego. Ale kosztowne.

Według raportu „Barometr” AAA Auto miłośnicy luksusowych i bardzo drogich samochodów używanych mogli w styczniu i lutym tego roku wybierać spośród 92 aut, które kosztowały powyżej 600 tys. zł. Najdroższym samochodem dostępnym na rynku wtórnym w tych dwóch miesiącach było Ferrari 812, którego mediana cen wynosiła 1 449 000 zł. Drogo? Zależy dla kogo. Jak podaje AAA Auto, w ofercie znalazły się dwa modele Ferrari 812. Ich mediana wieku wynosiła pięć lat i charakteryzowały się one równie niską medianą przebiegu – 14 000 km. Sprzedały się jak ciepłe bułeczki, ponieważ na klientów czekały tylko półtora dnia. Drugie miejsce zajęło Lamborghini Huracan z medianą cen 1 249 000 zł, a na trzecim miejscu znalazło się Lamborghini Aventador z medianą cen 1 100 000 zł.

Rekordowy import

Pomarzyć dobra rzecz, ale to jednak są auta dla nielicznych, dla bogaczy. Ajak ktoś nie ma pieniędzy na ferrari, to wiadomo, rozgląda się za innymi autami z importu. Ubiegłoroczny import był rekordowy, bo do Polski sprowadzono 967,5 tys. używanych samochodów osobowych i dostawczych o masie do 3,5 t – tak wynika z danych opublikowanych przez Instytut Badań Rynku Motoryzacyjnego SAMAR. To o 20,1 proc. więcej niż w 2023 r. Oczywiście zdecydowana większość sprowadzonych w ubiegłym roku pojazdów to auta osobowe, których było ponad 880,4 tys., czyli o 19,5 proc. więcej niż dwa lata temu.

A płyną one do Polski głównie z Niemiec, skąd sprowadzono 503,4 tys. aut, a więc ponad połowę wszystkich pojazdów. Na drugim miejscu znalazła się Francja z wynikiem ponad 100 tys. pojazdów, a na trzecim Belgia (69,8 tys. aut). Tuż za pudłem uplasowały się Stany Zjednoczone z niewiele gorszym rezultatem, bo 68,2 tys.



aut, a import aut z USA w porównaniu z 2023 r. niemal się podwoił.

W pierwszej piątce marek najczęściej sprowadzanych aut osobowych w 2024 r. znalazły się: VW (86 921), Ford (82 374), Opel (79 363), Audi (71 643) i BMW (56 663).

Jeśli chodzi o modele, to tej pory w tym ranking brylowało Audi A4, ale teraz na pierwszej pozycji znalazł się Opel Astra (24 293). Aza nim kolejno VW Golf (23 553), Audi A4 (21 292), BMW serii 3 (17 956) i Ford Focus (16 501).

Jednak w dalszym ciągu do Polski trafiają głównie kilkunastoletnie auta. Jak podaje IBRM SAMAR, w 2024 r. średni wiek sprowadzonego używanego samochodu wyniósł prawie 12,5 roku. To oczywiście przekłada się na wiek aut, którymi jeździmy. Jak wynika z raportu Europejskiego Stowarzyszenia Producentów Samochodów, średni wiek auta w Polsce to niemal 16 lat, podczas gdy przeciętna unijna wynosi 12 lat. Gorzej od nas wypadają jedynie Grecja i Estonia, gdzie średni wiek pojazdów przekracza 17 lat.

Zakup podwyższonego ryzyka

Dlaczego Polacy sprowadzają auta z zagranicy? Tu odpowiedź jest prosta: bo to się po prostu opłaca. Dzięki temu za te same pieniądze można mieć auto wyższej klasy lub le-

LUKSUS NIE DLA BIEDAKÓW

TYLKO PÓŁTORA DNIA CZEKAŁY NA
KLIENTÓW DWA MODELE FERRARI 812.
SPRZEDAŁY SIĘ JAK CIEPŁE BUŁECZKI,
ALE NIEWIELU MOŻE SOBIE POZWOLIĆ
NA LUKSUS ZA NIEMAL PÓŁTORA
MILIONA ZŁOTYCH, TOTEŻ JEŹDZIMY
AUTAMI, NA KTÓRE NAS STAĆ.

piej wyposażone, ale pod warunkiem, że nie kupujemy kota w worku.

Bo zakup używanego auta z zagranicy wiąże się z ryzykiem. Według danych m.in. firmy CarVertical aż 95 proc. samochodów sprowadzonych z USA do Polski w 2024 r. miało adnotacje o uszkodzeniach w przeszłości. W przypadku aut z Niemiec odsetek ten wynosił ponad 89 proc.

— Zakup używanego pojazdu z niezwyfikowanego źródła wiąże się z ryzykiem, które często trudno ocenić na etapie transakcji. Najczęściej spotykane problemy to ukryte wady techniczne, cofnięte liczniki czy niejasna historia serwisowa i prawna samochodu. Szczególnie dotyczy to aut sprowadzanych spoza

Unii Europejskiej, np. ze Stanów Zjednoczonych, gdzie weryfikacja historii pojazdu jest znacznie trudniejsza — ostrzega Kamil Klukowski z Automarket.pl, platformy e-commerce należącej do PKO Leasing. — Szukając samochodu, zarówno na użytek prywatny, jak i firmowy, warto zastanowić się, gdzie kupować, by nie żałować — podkreśla przedstawiciel Automarket.pl.

Auta z salonu

Wśród aut z importu nie ma toyot, ale ta marka nie ma sobie równych, jeśli idzie o nowe auta. Jak podał Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego, w 2024 r. zarejestrowano w kraju 551 568 nowych samochodów osobowych,

to o 76 536 aut, czyli o 16,1 proc., więcej niż w 2023 r. Biorąc pod uwagę marki, liderem jest właśnie Toyota (103,8 tys.). Na drugim miejscu znalazła się Skoda (60,1 tys.), a na trzecim Volkswagen (38,4 tys.). A najczęściej kupowanymi nowymi autami były Toyota Corolla (29,5 tys.), Skoda Octavia (19,3 tys.) oraz Toyota Yaris Cross (15,6 tys.).

Uwaga na oszustów

Nowy samochód, nieważne, czy z salonu, czy z drugiej ręki, czy tak popularna teraz hybryda, czy odchodzący do lamusa diesel, zawsze cieszy. Ale co zrobić, gdy nagle dowiadujemy się, że jesteśmy właścicielami aż 27 aut? Tak było w przypadku mieszkańca Piotrkowa Trybunalskiego. Przestępcy wykorzystali jego skradzioną tożsamość do zawarcia fałszywych umów kupna-sprzedaży i ubezpieczenia 27 pojazdów. Ofiarą tego procederu padł też pewien łódzianin, którego danych osobowych użyto 18 razy.

Jak to możliwe? Otóż, o czym informują serwis ChronPESEL.pl i Krajowy Rejestr Długów, skradzione dane osobowe, w tym numery PESEL, stają się narzędziem w rękach oszustów. Przestępcy podszywają się pod osoby trzecie, a sprzedawcy często nawet nie weryfikują tożsamości potencjalnych kupców, prosząc np. o okazanie dowodu osobistego. Następ-

nie oszuści wykorzystują fakt, że OC jest przypisane do pojazdu, a nie jego właściciela. Oznacza to, że nabywca może korzystać z polisy OC zbywcy auta do daty jej automatycznego wygaśnięcia. Jeśli tak się stanie, a obowiązkowe ubezpieczenie samochodu przepisano na skradzione dane osobowe, wezwanie do zapłaty kary za brak OC może trafić do poszkodowanego.

W 2025 r. maksymalna kara za brak OC samochodu osobowego wynosi 9330 zł. Mnożąc tę kwotę razy 27 czy 18, łatwo sobie można policzyć, ile ofiary przestępców miałyby do zapłaty. Aby uniknąć kłopotów z naliczaniem kar za brak OC czy zaległych składek, poszkodowani muszą niezwłocznie pisemnie powiadomić policję o popełnieniu przestępstwa, a następnie Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i towarzystwo ubezpieczeniowe.

Jak się chronić?

Innym procedurą jest kupowanie fikcyjnych polis OC przy użyciu skradzionych danych, a następnie opłacenie tylko pierwszej raty. Ubezpieczyciel nie może wypowiedzieć takiej umowy, a wezwania do zapłaty kolejnych składek wysyła do nieświadomego niczego właściciela skradzionego PESEL-u.

Jak się zabezpieczyć przed oszustami, bo przecież ubezpieczyciele czy sprzedawcy używanych samochodów nie mają obowiązku sprawdzania, czy numer PESEL został zastrzeżony przez klienta, w przeciwnieństwie choćby do banków?

— Tym bardziej należy zachować szczególną ostrożność w udostępnianiu danych osobowych. Niestety, często nawet nie wiemy, czy i kiedy zostały nam wykradzione. Warto więc na bieżąco monitorować swój PESEL. Umożliwi to podjęcie szybkiej reakcji, jeśli zostanie on użyty w niepożądany sposób przez osoby trzecie — radzi Bartłomiej Drozd, ekspert serwisu ChronPESEL.pl.

Andrzej Mielnicki

[illegible]

1	2	3	4	5		6	7	8	9	10		11	12	13	14		15		16	17	18	19	20	
21	22	23	24	25	26	27	28		29		30	31	32	33	34	35								

siatkarzy; 48) kraje podległe emirom; 49) żeńska forma Antoniego; 50) z sołtysem na czele; 51) postępowanie rozjemcze; 52) do robienia notatek; 53) dłuższa niż głoska, krótsza niż wyraz; 54) stan USA z Dallas i Houston; 55) wywołuje choroby; 56) prawie jak bank; 57) potocznie o taksówkarzu; 58) zespół występujący z Grzechutą; 59) pelczakowica; 60) potocznie nazywana akacją; 61) kwatery studenta; 62) wieko, kłapa; 63) przylatują na wiosnę; 64) pas dla autobusów; 65) symbole władzy monarszej; 66) Kotta, matka Juliusza Cezara; 67) rodzaj dzierzawy z prawem zakupu; 68) płócienné buty sportowe; 69) sława, poklask; 70) pokój dla wczasowiczów; 71) Nicea dla Włochów; 72) stolica Grecji



POWIATOWE FORUM EDUKACJI MŁODZIEŻY W MŁAWIE

W MŁAWSKIEJ HALI SPORTOWEJ ODBYŁA SIĘ TRZYNASTA EDYCJA POWIATOWEGO FORUM EDUKACJI MŁODZIEŻY. PODOBNI JAK W UBIĘGLYCH LATACH WYDARZENIE CIESZYŁO SIĘ DUŻYM ZAINTERESOWANIEM I PRZYCIĄGNĘŁO DO SIEBIE TŁUM UCZESTNIKÓW WŚRÓD KTÓRYCH ZNALAZŁO SIĘ 28 WYSTAWCÓW ORAZ UCZNIOWIE Z OSTATNICH KLAS SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I PONADPODSTAWOWYCH Z TERENU POWIATU MŁAWSKIEGO, DO KTÓRYCH JEST ONO ADRESOWANE.



Patronat Honorowy nad wydarzeniem objął starosta mławski Witold Okumski. Organizatorami byli dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Mławie Witold Żerański oraz burmistrz Miasta Mława Piotr Jankowski. Obecni byli także wicestarosta Tomasz Chodubski oraz dyrektor

Wydziału Edukacji, Sportu i Zdrowia Bożena Tomkiel. Starosta Witold Okumski przywitał wszystkich gości i uczestników oraz oficjalnie otworzył wydarzenie.

- Serdecznie witam naszych szanownych gości przybyłych na XIII Powiatowe Forum Edukacji Młodzieży. Witam przed-

stawicieli uczelni wyższych i przedstawicieli szkół średnich. Szczególnie serdecznie witam młodzież szkolną, uczniów ostatnich klas szkół podstawowych i ponadpodstawowych z terenu powiatu mławskiego. To z myślą o was to wydarzenie jest organizowane - abyście mogli spotkać się

z przedstawicielami szkół i uczelni i zapoznać się z ich ofertą edukacyjną. Wybranie dalszej ścieżki edukacji to niezwykle ważne zadanie przed którym lada moment staniecie. Wybór odpowiedniego kierunku, który będzie sprzyjał rozwijaniu waszych pasji i zainteresowań pozwoli wam w pełni

się realizować. Otwieram XIII Powiatowe Forum Edukacji Młodzieży i życzę wszystkim udanego wydarzenia, miłych wspomnień i owocnych rozmów, które pozwolą każdemu z was na wybranie odpowiedniej drogi edukacji - powiedział starosta Witold Okumski.

Mateusz Przybyszewski



PROMOCJA

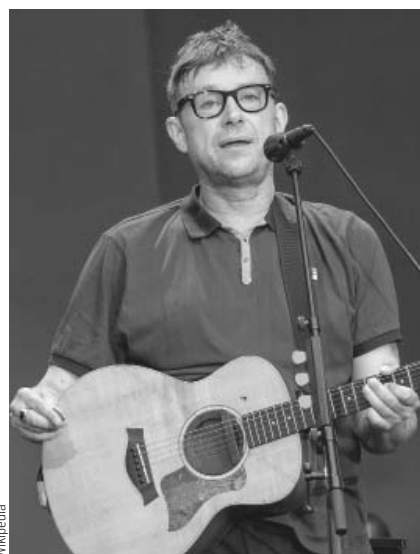
wawa.info
PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA

**NOWY
PORTAL
WAWA.INFO**

Kate Bush, Damon Albarn, Annie Lennox i setki innych brytyjskich gwiazd muzyki wspólnie „wydały” cichy album w proteście przeciwko planom rządu Wielkiej Brytanii odnośnie do wspomnianego wyżej pozwolenia. I summa summarum wyszedł nie genialnie wyjątkowy album, aniemy protest przeciw AI. Przy czym, mimo i tak już liczego grona zaangażowanych w protest, ta liczba wciąż rośnie. Album zawiera 12 nagrań ponad 1000 artystów wymienionych jako współautorzy, przy czym indywidualny artysta stojący za każdym z kilkunastu cichych utworów nie jest wymieniony. Wiadomo jednak, że Kate Bush nagrała utwór w swoim studiu. Ta sama Kate Bush, komentując swój udział w proteście, powiedziała: — Czy w muzyce przyszłości nasz głos pozostanie niesłyszany?

Kolejni twórcy wymienieni jako współautorzy to Tori Amos, Billy Ocean, The Clash i kompozytor Hans Zimmer, zdobywca Oscara, a także rodzina muzyków klasycznych Kanneh-Mason. Lista utworów zawiera przesłanie: „Brytyjski rząd nie może legalizować kradzieży muzyki, aby skorzystać na tym mogły firmy zajmujące się sztuczną inteligencją”.

Według Eda Newtona-Rexa, brytyjskiego kompozytora i byłego dyrektora AI, stojącego za tym pomysłem, album bez muzyki pokazuje wpływ rządu na życie artystów, jeśli ten będzie forsował swoje plany. — Propozycja rządu oddałaby dorobek życia muzyków z kraju firmom AI za darmo, pozwalając im wykorzystywać pracę muzyków, by wyprzedzić ich w konkurencji — uważa Newton-Rex, który obecnie prowadzi Fairly Trained, organizację non profit, która oferuje certyfikację modeli AI na podstawie poziomu współpracy z właścicielami praw autorskich. — To plan, który nie tylko byłby katastrofalny dla muzyków, ale jest całkowicie niepotrzebny. Wielka Brytania może być liderem w dziedzinie AI bez rzucania naszych wiodących na świecie branż kreatywnych pod tramwaj.



Damon Albarn

Projekt jest też protestem przeciw rządowej propozycji, by firmom AI pozwolić szkolić swoje algorytmy na pracy profesjonalistów kreatywnych na mocy nowego wyjątku od praw autorskich. Plan obejmuje opcję rezygnacji, w ramach której twórcy i firmy mogą blokować wykorzystywanie ich pracy i która została odrzucona przez krytyków jako niesprawiedliwa i niewykonalna.

Także Paul McCartney, Elton John, Björn Ulvaeus (Abba), aktorka Julianne Moore i autorzy Val McDermid i Richard Osman wezwali w ostatnich miesiącach do ochrony swojej pracy przed nielicencjonowanym wykorzystaniem przez firmy technologiczne. — Sektor kreatywny Wielkiej Brytanii jest przedmiotem zazdrości świata, ale osiągnęliśmy ten sukces tylko dzięki wsparciu naszej długotrwałej ochrony praw autorskich — światowego złotego standardu — uważa Elton John. — I to się opłaciło: nasze sektory kreatywne napędzają wzrost gospodarczy i tworzą miejsca pracy w Wielkiej Brytanii, a także wzmacniają nasze stałe przywództwo w sprawach światowych.

Kłopotliwe sposoby

Spór o wykorzystanie przez firmy zajmujące się sztuczną inteligencją utworów chronionych prawem autorskim wynika ze sposobu, w jaki tworzą technologię stanowiącą podstawę ich produktów. Modele AI napędzające systemy otrzymują ogromne



Brian May



Kate Bush

BRYTYJSKIE GWIAZDY NAGRAŁY NOWY ALBUM!

TAK, TAK, NAGRAŁY... TYLKO ŻE NIC NA PŁYCCIE NIE SŁYCHAĆ! CHODZI BOWIEM O PROTEST — NA RAZIE NIEMY — PRZECIW PLANOM WIELKIEJ BRYTANII, ZGODNIE Z KTÓRYMI FIRMY ZAJMUJĄCE SIĘ SZTUCZNĄ INTELIGENCJĄ BĘDĄ MOGŁY KORZYSTAĆ Z UTWORÓW CHRONIONYCH PRAWEM AUTORSKIM BEZ POZWOLENIA.

ilości danych pochodzących z Internetu i uczą się dostrzegać wzorce w tych informacjach. Pozwala im to przewidywać następne słowo w zdaniu, tworzyć realistyczne obrazy lub produkować przekonujące audio.

Jednak korzystanie z powieści, utworów muzycznych, artykułów prasowych, fotografii, dzieł sztuki i innych chronionych prawem autorskim utworów bez zezwolenia doprowadziło do fali pozwów sądowych autorów, wydawców wiadomości, firm muzycznych i artystów. Niektóre firmy podpisały umowy licencyjne z firmami AI.

Dołącza się prasa

Inne protesty, mające na celu zaznaczenie końca konsultacji, obejmują brytyjskie

dzienniki, które umieścili na swoich pierwszych stronach hasło „Make It Fair”. Oskarżają one również rząd o próbę zmiany prawa, by „sprzyjać dużym platformom technologicznym”.

Opublikowany w „The Times” list 34 czołowych twórców krytykuje stanowisko rządu, a wśród sygnatariuszy znaleźli się Barbara Broccoli, Helen Fielding, Stephen Fry, Andrew Lloyd Webber, Ed Sheeran i Tom Stoppard. List ostrzega, że propozycja „stanowi hurto-owe rozdawnictwo praw i dochodów z brytyjskiego sektora kreatywnego na rzecz big techu”.

— Nie promujesz wzrostu w ogrodzie, pozwalając wszystkim szkodzić komuś żerować na owocach i kwiatach, i nie promujesz

wzrostu w gospodarce, pozwalając wszystkim AI żerować na owocach naszych twórców — mówi Stephen Fry, ostrzegając jednocześnie rząd przed miażdżeniem branż kreatywnych w ich dążeniu do rozwoju.

— W obecnej sytuacji brytyjski system dotyczący praw autorskich i AI powstrzymuje branżę kreatywną, media i sektor AI przed realizacją ich pełnego potencjału — i nie może tak być dalej. Dlatego konsultowaliśmy się w sprawie nowego podejścia, które chroni interesy zarówno twórców sztucznej inteligencji, jak i właścicieli praw i zapewni rozwiązanie, które pozwala obu stronom się rozwijać — oznajmia natomiast rzecznik brytyjskiego rządu.

Królowa też dodała swoje

Brian May, gitarzysta zespołu Queen, twierdzi z kolei, że „nikt nie będzie mógł sobie pozwolić na tworzenie muzyki”, jeśli „potwornie aroganckim” firmom technologicznym pozwoli się szkolić AI przy użyciu materiałów chronionych prawem autorskim. I poparł ogólnokrajową kampanię przeciwko AI w Wielkiej Brytanii, nazywając szkolenie AI „kradzieżą” i mówiąc, że „przyszłość już zmieniła się na zawsze”.

Oburzenie w branży muzycznej wywołały także nowe plany rządu dotyczące zastosowania modelu opt-out w szkoleniu AI. Propozycja ta sprawiłaby, że wszystkie poprzednie prawa autorskie stałyby się nieaktualne dla AI, pozostawiając firmom technologicznym swobodę szkolenia na czymkolwiek, chyba że artysta zdecyduje się na opt-out. Brian May jest ostatnim, który rzucił swój kapelusz na ring. I choć muzyk obawia się, że może być już za późno, popiera kampanię „Daily Mail” przeciwko AI. — Ta kradzież już została dokonana i jest nie do zatrzymania, podobnie jak wiele wtargnięć, których potwornie aroganccy miliarderzy, właściciele AI i mediów społecznościowych dokonują w naszym życiu — stwierdził w jednym z wywiadów. — Doceniam tę kampanię, która ma uświadomić społeczeństwu, co się traci. Mam nadzieję, że uda się jej zahamować to, bo jeśli nie, nikt nie będzie mógł sobie pozwolić na tworzenie muzyki od teraz.

Album został wydany 25 lutego 2025 r. — to także data zakończenia rządowych konsultacji w sprawie zmian w prawie autorskim, w którym preferowaną opcją jest zrzeczenie się praw. Zyski z albumu, który jest dostępny w serwisach streamingowych, takich jak Spotify, zostaną przekazane na rzecz organizacji charytatywnej muzyków Help Musicians.

Gwoli dziennikarskiej rzetelności pragnę nadmienić, iż ten najnowszy album zatytułowany został pytaniem „Is This What We Want?”. Imiejmy nadzieję, że nie jest to pytanie retoryczne...

Magdalena Maria Bukowiecka

Organizatorami rozgrywek byli wspólnie MOSiR Mława, MHS, Stowarzyszenie Joker Mława i Stowarzyszenie Fly High. Swoje cegiełki dołożyły Miasto Mława i Starostwo Powiatowe. Sponsorem tytularnym jak co roku była firma DAN-BUD Jakuba Danelczyka.

Wręczenie nagród odbyło się w salce Olimpijka na obiektach MOSiR Mława. Pamiątkowe dyplomy, puchary, statuetki i vouchery wręczali wicestarosta Mławski Tomasz Chodubski i sekretarz Powiatu Jerzy Kącki. Całą uroczystość prowadziła Natalia Krystkiewicz, prezes Stowarzyszenia Fly High, które było odpowiedzialne za obsługę techniczną całej ligi.

Całe rozgrywki podsumował w imieniu organizatorów Zbigniew Krystkiewicz, Prezes Stowarzyszenia Joker Mława. Podziękował on za współpracę wszystkim organizatorom, partnerom i przede wszystkim kapitanom. „106 rozegranych spotkań, bardzo dobra praca arbitrow, aż 18 zaciętych kolejek, mnóstwo pucharów i statuetek indywidualnych, nagród rzeczowych, voucherów na sprzęt sportowy, podziękowań, bardzo dobra promocja ligi online, skróty i bramki wszystkich meczów – niewątpliwie odświeżyliśmy wspólnie mocno amatorską piłkę na północnym Mazowszu. Zdecydowanie udało się zrealizować założenia. Dziś możemy śmiało stwierdzić, że mamy mocną, amatorską ligę w Mławie. Wspólnie nam wszystkim udało się mocno reaktywować te rozgrywki. Kilka zespołów wróciło do rywalizacji, pojawiło się kilka nowych, w tym dwa młodzieżowe. Mam nadzieję, że projekt ten będzie wspólnie kontynuowany przez MOSiR Mława i MHS Mława. Cieszę, że mogliśmy pomóc „rozruszać” tę mławską amatorską piłkę”.

Najważniejsze nagrody tego dnia zgarnęły zespoły:

1. Somsiadów
2. Warriors
3. Joker Mława

Każdy z zespołów otrzymał pamiątkowe dyplomy,

SOMSIADY WYGRYWAJĄ LIGĘ. GŁOWACKI MVP

W PIĄTEK 21 MARCA 2025 R. ODBYŁO SIĘ PODSUMOWANIE I ZAKOŃCZENIE DANBUD AMATORSKIEJ LIGI HALÓWKI NA PÓŁNOCNYM MAZOWSZU. W TYM ROKU UDZIAŁ W CAŁEJ LIDZE WZIĘŁO 12 DRUŻYN, ROZEGRANO 18 KOŁEJEK, W SUMIE AŻ 106 SPOTKAŃ.

puchary i vouchery na sprzęt sportowy. Dodatkowo zwycięzcy ligi otrzymali voucher o wartości 1000 zł będący przepustką na lipcowe Mistrzostwa Polski Socca piłki sześciocobowej. Somsiadów będą więc reprezentowały nasza ligę i powalczą z 23 innymi finalistami o miano Mistrza Polski rozgrywek Socca.

Najważniejsze nagrody indywidualne otrzymali:

KRÓL STRZELCÓW: KAMIL GŁOWACKI (Somsiadów)
KRÓL ASYST: ZBIGNIEW KRYSZKIEWICZ (Joker)
NAJLEPSZY BRAMKARZ: JAROSŁAW RYKOWSKI (JOKER) i DAMIAN SZABLEWSKI (Czerdziesiątka)
MVP LIGI: KAMIL GŁOWACKI (Somsiadów)

TOP 5 PLAYERS:

MACIEJ ROGALSKI (Joker)
ARTEM KORNEIER (Warriors)
ALEKS LINTVAROV (Warriors)
OSKAR KOŁAKOWSKI (La Palleta) – najlepszy młody zawodnik ligi
DAWID KOWALSKI (Somsiadów)

Organizatorzy przyznali również tzw.: TURBO JOKERY, nagrody dla wyróżniających się zawodników w lidze. Otrzymali je:

Sebastian Lemanek (Somsiadów)
Krzysztof Małeckie (Diferonia)
Antoni Chmielewski (La Pallet)

Karol Roniewicz (Joker)
Jarosław Krystkiewicz (Joker)
Cezary Czernik (Boca Seniors)
Arkadiusz Stańczak (Powodzianie)
Adam Krupa (WKS Wiśniewo)
Ilia Trapryka (Warriors)
Paweł Pszczółkowski (ZTiR)
Robert Smoliński (Zielone Miasto)
Rafał Nieznański (Czterdziestka)
Mateusz Barański (Kanonierzy)

Za najlepszych młodych zawodników ligi, oprócz wspomnianych Kołakowskiego i Chmielewskiego, uznano:

Mikołaj Malik (WKS Wiśniewo)
Damian Rudnicki (Somsiadów)
Puchar FAIR PLAY zdobył zespół ZTiR za zajęcie pierwszego miejsca w drugiej fazie rozgrywek w grupie spadkowej.

Dodatkowo kapitanowie każdego zespołu nominowali zawodników, którzy najbardziej się wyróżniali na przestrzeni całej ligi, a nie byli jeszcze nagrodzeni w innej kategorii. Pamiątkowe statuetki otrzymali:
Maciej Jezierski (Somsiadów)
Bartosz Pokrzywnicki (Warriors)
Patrik Lipiński i Maciej Wiśniewski (La Palleta)
Bruno (WKS Wiśniewo)
Marek Waśniewski (Boca Seniors)
Krzysztof Dąbrowski (Zielone Miasto)



Serhii Lutsiuk (Diferonia)
Mateusz Benecki i Kacper Trzciatkowski (ZTiR)
Rafał Pacholec (Czterdziestka)
Oskar Mejdor (Powodzianie)
Dawid Afanasiew (Koneserzy)

Na koniec wręczono kilka nagród specjalnych. Statuetki otrzymali:

KLAUDIA RYKOWSKA (Joker Mława) – jedyna dziewczynka w lidze
REMIGIUSZ GRALEWICZ – najstarszy autor bramki w lidze
MICHAŁ RYKOWSKI – Top Manager
PAWEŁ PSZCZÓŁKOWSKI – Top Manager
ARTUR ZAKRZEWSKI (Powodzianie) – Top Manager
SEBASTIAN BALSEROWSKI – Top Manager/Grający Szefer
MICHAŁ MAŁOLEPSZY (Czterdziestka) – Top Manager/Grający Szefer

Podziękowania za prowadzenie ligi otrzymali:

Sędziowie: Dawid Rachuba, Bartosz Grabowski
Sędzia techniczny ligi: Szymon Chmielewski
Osoba odpowiedzialna za video i skróty meczów: Karol Safaryn
Wszystkie dzieci odpowiadające jako wolontariusze za oprawę techniczną ligi (video, zdjęcia, grafiki, posty) otrzymały vouchery do PLANETY GIER / KRĘGIELNI PLANETA.



Rolnicze abc

z Tobą od 1971 r.

MIESIĘCZNIK NIE TYLKO DLA ROLNIKÓW

TO JEJ MIEJSCE

TYLE SOŁTYS MOŻE, ILE MU WIEŚ POMOŻE.

Przyznam, że to ma cza wieś rozpoczyna górkowatym

PSZENICE JARE – NA CO Z

Niechc do uprawy odmian jarych wyn wielu rolników wybiera je w charakter:

Bardziej wrażliwe na niekorzystne warunki pogodowe

Generalnie, pszenice jare w porównaniu z formami w krótkim okresie wegetacji oraz krótkiej wegetacji na niekorzystne warunki pogodowe. Przy odpowiednim poziomie agrotechniki i wyborze nie awaryjnej odmiany, wysoko plonowej odmiany, rentowność produkcji nie musi być niższa niż pszenice ozimej.

Ważnym jest termin siewu. Powinien być jak najwcześniej. Zapewnia to wydłużenie okresu wzrostu wegetacyjnego. Zbudowany w tym okresie odpowiedniej wielkości system korzeniowy roślin i tworzenie plonu. Umożliwia roślinom efektywne pobieranie wody i składników pokarmowych z gleby. Do intensywnego rozwoju systemu korzeniowego niezbędne jest zastosowanie roślin w fasz, który stymuluje jego rozwój.

Przebieg odżywienia rośliny ma kolosalne znaczenie. Ważne jest dobre zapotrzebowanie nie tylko w fazie, ale też przed wysypką w azot, z dodatkowo potas, magnez, selen, miedź i mangan. Pierwotnie zwiększają wykorzystanie azotu, co wpływa na zwiększenie plonu i poprawę parametrów jakościowych ziarna. Poza tym dobrze do karmione rośliny są też bardziej tolerancyjne na działanie czynników stresujących. Z uwagi na to, że azot determinuje proces krzewienia, na ogół stosuje się go w większej dawce dogłębno przed siecią. Na kolejnych etapach wegetacji, nawożenie ma na celu intensyfikację przyrostu biomasy oraz stworzenie warunków do dobrego rozwoju. W tym celu szczególnie ważne jest kompleksowe nawożenie.

Urodziłam się w Brodnicy, lecz moje korzenie rodzi się mocno związane z powiatem nowomiejskim. Moja mama pochodziła ze Skarłowa, a moi dziadkowie z Gwiżdżin i Radomna. Mąż rodzinie związany jest z gminą Kurzętnik. Trzej naszych dzieci urodzili się w szpitalu w Nowym Mieście Lubawskim. Także Technik Rolniczy ukończyła wraz z mężem w Nowym Mieście. Mamy również

Miesięcznik ogólnopolski

Rolnicze abc

nr 3 (415) marzec 2025 r. cena: 6,49 zł (w tym 8% VAT)

TYLE SOŁTYS MOŻE, ILE MU WIEŚ POMOŻE!



OCHRONA RZEPAKU OZIMEGO PRZED SZKODNIKAMI
STR. 6

TAJEMNICE ANGIELSKICH OGRODÓW
STR. 12

PSZENICE JARE – NA CO ZWRÓCIĆ UWAGĘ?
STR. 7

KAŻDY MA SVOJĄ OPOWIEŚĆ O CZASACH PRL-U
STR. 13





MARZEC – JUŻ W SPRZEDAŻY!

- PORADY **SPECJALISTÓW** • AGROTECHNICZNE NOWOŚCI
- **STYL ŻYCIA, EKOLOGIA, ZDROWIE**

Do kupienia stacjonarnie: na poczcie, w punktach sprzedaży prasy, w salonikach prasowych, także w sieciach sklepów Dino, Spółem, Polo Market, Auchan, Chortent, Stokrotka i Real oraz **online:** www.kupgazete.pl i www.e-kiosk.pl

WTOREK | 25.03.2025 | NOWY KURIER MŁAWSKI | PROMOCJA | 16

2250tbp-r-M

eprasa.pl f05b08197b